

Sygn. akt III AUa 475/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: st. prot. sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 r. w Lublinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddziałowi w W.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddziału w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 27 marca 2018 r. sygn. akt IV U 699/17

oddala apelację.

Jacek Chaciński Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Krzysztof Szewczak

III AUa 475/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 10 sierpnia 2017 r., znak:(...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W., działając na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2017 r., poz. 1383) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) odmówił J. K. prawa do emerytury, ponieważ ubezpieczony nie udowodnił, że do dnia 1 stycznia 1999 r. osiągnął 15-letni staż pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy podniósł, że ubezpieczony nie przedstawił stosownego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od tej decyzji J. K. wnosił o jej zmianę poprzez ustalenie mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że do stażu pracy w szczególnych warunkach należy zaliczyć pominięty przez organ rentowy jego okres pracy na stanowisku traktorzysty w (...) w S. od dnia 25 lutego 1975 r. do dnia 28 maja 1987 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie powołując się przy tym na przepisy prawa powołane w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił zaskarżoną decyzję poprzez ustalenie J. K. prawa do emerytury od dnia(...).

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony J. K. w dniu(...) osiągnął wiek 60 lat. W dniu 28 czerwca 2017 r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddziału w W. z wnioskiem o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury. Na podstawie załączonych do wniosku dokumentów organ rentowy ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił staż ubezpieczeniowy, uzupełniony pracą w rolnictwie, w wymiarze 25 lat. Organ rentowy stwierdził, iż ubezpieczony wykazał pracę w szczególnych warunkach w wymiarze 10 lat, 6 miesięcy i 28 dni i do stażu tego zaliczył okres pracy na stanowisku motorniczego tramwajów w (...) Spółce z o.o. w W.. Do stażu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie uwzględnił natomiast zatrudnienia ubezpieczonego w Spółdzielni (...)w S. w okresie od 25 lutego 1975 r. do 28 maja 1987 r. z uwagi na brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Z tego powodu zaskarżoną decyzją z dnia 10 sierpnia 2017r. ZUS odmówił ubezpieczonemu przyznania emerytury.

Sąd Okręgowy dalej ustalił, że ubezpieczony w dniu 25 lutego 1975 r. został zatrudniony w Spółdzielni (...)w S. na stanowisku traktorzysty. W okresie od dnia(...) do dnia (...) ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową, po czym w dniu 26 października 1977 r. powrócił do pracy na stanowisku traktorzysty w Spółdzielni (...)w S.. Pracę tę ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Do obowiązków ubezpieczonego jako traktorzysty (kierowcy ciągnika) należało wykonywanie prac transportowych oraz polowych. Prace transportowe polegały na przewozie żwiru, buraków, torfu, na odśnieżaniu oraz na przewozie materiałów budowlanych do budowy dróg na zlecenie np. (...). Opisaną pracę transportową ubezpieczony wykonywał głównie w okresach jesienno-zimowych. W okresach wiosenno-letnich oraz na początku jesieni ubezpieczony jako kierowca ciągnika wykonywał prace polowe polegające na orce, talerzowaniu, zasiewach, zbiorze zbóż we zniwa, sianokosach, wykopkach, wywożeniu obornika. Ubezpieczony obsługiwał również koparkę ciągnikową „B.”. W okresie od listopada do stycznia ubezpieczony okresowo pracował przy parowaniu ziemniaków, co polegało na tym, że za pomocą ciągnika doprowadzał maszynę do parowania, tzw. kolumnę na pole, zaś okoliczni rolnicy dowozili i ładowali do niej ziemniaki. Zadaniem ubezpieczonego było rozpalenie w piecu tej maszyny i jej obsługa w czasie parowania.

Opisaną pracę ubezpieczony kontynuował do dnia 28 maja 1987 r., przy czym w okresie od 28 marca 1987 r. do 28 maja 1987 r. (2 miesiące) korzystał z urlopu bezpłatnego.

Ubezpieczony nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Sąd Okręgowy zacytował następnie treść przepisów art. 32 ust.1 i 4 oraz art. 184 ust. 1 i 2 powołanej na wstępie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz §§ 2, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd I instancji podniósł, że prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy niniejszej wymagało zbadania, czy ubezpieczony spełnia przesłankę posiadania co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Bezsporne natomiast było spełnienie przez wnioskodawcę pozostałych przesłanek prawa do emerytury w obniżonym wieku, tj. osiągnięcia wieku 60 lat, posiadania wymaganego ogólnego stażu ubezpieczeniowego, a także nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego.

Ubezpieczony podnosił, że posiada wymagany okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, ponieważ do tego stażu winien być zaliczony okres zatrudnienia w Spółdzielni (...)w S. na stanowisku traktorzysty.

Sąd Okręgowy dalej podniósł, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego, tj. z treści dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych J. K. (w tym m.in. umów o pracę, „ogólnego” świadectwa pracy) oraz w aktach emerytalnych, a także ze spójnych i logicznych zeznań ubezpieczonego wynika, że w okresie od dnia 25 lutego 1975 r. do dnia 2 listopada 1975 r., jak również od dnia 26 października 1977 r. do dnia 28 maja 1987 r. (z wyłączeniem 2 miesięcy urlopu bezpłatnego) ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni (...)w S. jako kierowca ciągnika. Okresy te zostały przedzielone czasem odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej. Sąd Okręgowy dał wiarę przekonującym zeznaniom ubezpieczonego, znajdującym potwierdzenie w zgromadzonych dokumentach, że jako kierowca ciągnika kierował on ciągnikiem w ramach prac polowych lub transportowych, przy czym brak jest podstaw do różnicowania w/w prac, gdyż kierowanie ciągnikiem na polu było – w rozpatrywanym okresie – równie szkodliwe dla zdrowia (wstrząsy, hałas, zapylenie), jak kierowanie ciągnikiem na drodze publicznej. Praca kierowcy ciągnika została wymieniona w dziale VIII, poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 dnia lutego 1983 r., jako praca w szczególnych warunkach. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika nadto, że ubezpieczony obsługiwał dodatkowo koparkę typu „B.”, tj. koparkę ciągnikową i wówczas zajmował się załadunkiem takich materiałów jak torf, żwir czy węgiel. Praca ta odpowiada pracy maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, która została wymieniona w wykazie A (dział V, poz. 3) stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 dnia lutego 1983 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że orzecznictwo przesądziło, iż dopuszczalne jest zaliczenie jako pracy w warunkach szczególnych w sytuacji, gdy pracownik łącznie podczas jednej dniówki roboczej wykonuje różne rodzaje prac, z których każda stanowi pracę w warunkach szczególnych. Podkreślić przy tym należy, że fakt wykonywania pracy w szczególnych warunkach może być wykazany różnymi środkami dowodowymi. Stąd brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, na co powoływał się organ rentowy, nie stanowi przeszkody do ustalenia, że praca ubezpieczonego w powyższych okresach stanowiła pracę w takich właśnie warunkach.

W tej sytuacji zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach podlega zasadniczo praca ubezpieczonego świadczona od początku zatrudnienia w (...) w S. (25 lutego 1975 r.) do chwili powołania do wojska (2 listopada 1975 r.), a zatem przez 8 miesięcy i 6 dni, a następnie po powrocie ze służby wojskowej do pracy w tej (...) (od 26 października 1977 r. do 28 maja 1987 r., z wyłączeniem 2 miesięcy urlopu bezpłatnego), co stanowi ponad 9 lat. Okres ten należało, zdaniem Sądu Okręgowego, obniżyć o 3 miesiące zimowe w każdym roku pracy po powrocie ze służby wojskowej (od listopada do stycznia), kiedy to ubezpieczony okresowo wykonywał wyżej opisane prace przy parowaniu ziemniaków. Odliczeniu podlega zatem okres 2 lat i 3 miesięcy, co powoduje, że w dalszym ciągu okres podlegający zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach wynosi ponad 7 lat.

W konsekwencji tych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się – przy uwzględnieniu okresu pracy uznanego przez organ rentowy – ponad 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił J. K. prawo do emerytury od dnia (...), tj. od początku miesiąca, w którym złożył on wniosek o ustalenie prawa do tego świadczenia.

Apelację od tego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości, organ rentowy zarzucił mu:

a/ błędną wykładnię przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2017 r., poz. 1383 ze zm.), a także § 1, § 2 oraz § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8,

poz. 43 ze zm.) poprzez uznanie, że zatrudnienie w Spółdzielni(...)w S. na stanowisku traktorzysty spełnia wymagania pracy w szczególnych warunkach i przyznania prawa do wcześniejszej emerytury;

b/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że wnioskodawca na dzień (...)spełnił wszystkie warunki wcześniejszej emerytury, zważywszy na staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 10 lat, 6 miesięcy i 28 dni;

c/ naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów poprzez nieuwzględnienie orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie.

W konsekwencji tych zarzutów organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zostały w niej przedstawione zarzuty skutkujące zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97 – OSNC 1999, z. 3, poz. 60; z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143; z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98 – LEX nr 50863; z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 227/03 – LEX nr 585855; z dnia 20 maja 2004 r., II CK 353/03 – LEX nr 585756; z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 – LEX nr 518138; z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09 – LEX nr 602700).

W toku postępowania przed organem rentowym oraz późniejszego postępowania sądowego sporna była kwestia, czy wnioskodawca spełnił jeden z warunków prawa do emerytury w obniżonym wieku, jakim jest posiadanie stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat. Spełnienie przez J. K. pozostałych warunków prawa do wcześniejszej emerytury, bliżej określonych w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 1270 ze zm.), na etapie postępowania apelacyjnego nie było sporne.

W świetle zarzutów apelacji spór został zasadniczo zawężony do oceny, czy okres zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 25 lutego 1975 r. do dnia 28 maja 1987 r. w Spółdzielni (...)w S. na stanowisku kierowcy ciągnika (traktorzysty) podlega zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach, jako okres wykonywania prac wymienionych w dziale VIII, poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Uwzględnienie w/w okresu przesądziłoby o nabyciu przez wnioskodawcę prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Przedstawiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny. Organ rentowy formułując powyższy zarzut w istocie usiłował podważyć dokonaną przez Sąd I instancji kwalifikację prawną pracy kierowcy ciągnika wykonywanej przez wnioskodawcę jako pracy w szczególnych warunkach. Wskazać należy zatem, że błąd sądu polegający na pominięciu przy dokonywaniu oceny prawnej pewnych ustalonych faktów, jak i oparcie tej oceny na stanie faktycznym niedostatecznie ustalonym dla przypisania go określonej normie prawnej, jest błędem w zakresie subsumpcji prawa. Na tej podstawie nie można formułować zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów. Okoliczność, jakie prace wnioskodawca wykonywał będąc zatrudnionym w Spółdzielni (...) w S. na stanowisku kierowcy ciągnika była bezsporna, zatem chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 1270 ze zm.), a także § 1, § 2 oraz § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Jak wynika z apelacji, zdaniem organu rentowego, pracy wnioskodawcy wykonywanej w spornym okresie w charakterze kierowcy ciągnika nie można zaliczyć do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, ponieważ wykonywał ją w resorcie rolnictwa, a więc nie w dziedzinie transportu i łączności, i o ile można zaliczyć prace transportowe kierowcy ciągnika do prac w transporcie objętym działem VIII poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik ostatecznie powołanego rozporządzenia, mimo że pracował on w spółdzielni (...), a nie w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie, a tym samym zaliczenia ich do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny nie uznaje za trafne tego stanowiska, w pełni zgadzając się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Okręgowy w tym zakresie. Faktem jest, że spółdzielnie (...)nie należą sensu stricto do sektora transportowego gospodarki, ale pod pozycją 3 działu VIII w/w wykazu A, poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Kombajny czy pojazdy gąsienicowe nie służą do transportu po drogach publicznych towarów, przedmiotów, produktów, natomiast zawarta w przepisach regulujących zasady ruchu drogowego definicja ciągnika jako pojazdu silnikowego skonstruowanego do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, lub ogrodniczych, mogącego być również przystosowanym do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych, wskazuje na jego podstawowe przeznaczenie wyłącznie do wykonywania prac rolniczych, a jedynie wyjątkowo do pracy w transporcie (po odpowiednim przystosowaniu). Obecna definicja określa ciągnik rolniczy jako pojazd silnikowy, którego konstrukcja umożliwia rozwijanie prędkości nie mniejszej niż 6 km/h, skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych. Nie ulega wątpliwości, że kombajny i ciągniki rolnicze są maszynami rolniczymi służącymi do prac polowych. Normodawca wymieniając te pojazdy i pracę ich kierowców w dziale VIII wykazu A (W transporcie i łączności), nie miał zamiaru zaliczenia jako pracy w szczególnych warunkach jedynie pracy transportowej oraz wyłączenia z takiej kwalifikacji pracy kierowców tych pojazdów w pozostałym zakresie, np. przy wykonywaniu prac polowych. Podobnie pojazdy gąsienicowe nie są urządzeniami służącymi do poruszania się po drogach publicznych, a jako pojazdy poruszające się z nieznaną szybkością, nie służą do prac transportowych, lecz stosowane są powszechnie w wojsku i jako maszyny do robót ziemnych. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, należy przyjąć, że ustawodawca regulując ten rodzaj pracy w dziale VIII, pod pozycją 3, wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wziął pod uwagę to, że pracami w szczególnych warunkach są również prace kierowców ciągników rolniczych, kombajnów i kierowców pojazdów gąsienicowych, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod pozycją 3 działu VIII wykazu A (W transporcie i łączności) spowodowane było uznaniem tych prac za prace w szczególnych warunkach właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie – w ruchu publicznym. Normodawca wziął pod uwagę to, że praca kierowcy ciągnika w polu (a więc w rolnictwie), który może i w istocie wykonuje te same lub zbliżone przedmiotowo czynności co kierowca kombajnu czy kierowca pojazdu gąsienicowego, jest również pracą w szczególnych warunkach. Przeciwna wykładnia wskazanych przepisów zaprzeczałaby bowiem istocie pracy w szczególnych warunkach związanej z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika. Charakter pracy kierowcy ciągnika rolniczego przystosowanego do transportu i wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe za pomocą ciągnika i współpracujących z nim maszyn i urządzeń rolniczych jest tożsamy. Dlatego też nie ma znaczenia, że prace kierowców ciągników zostały wymienione w dziale VIII (W transporcie i łączności) wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Apelacja zdaje się odwoływać do skądinąd słusznego poglądu, że wyodrębnienie prac w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ma charakter stanowiskowo-branżowy. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do

określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10 – LEX nr 901652; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07 – LEX nr 494112; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09 – LEX nr 515698; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10 – LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10 – LEX nr 901652). Jednocześnie w judykaturze uznaje się zgodnie, że zasada ta nie ma charakteru absolutnego i w określonych okolicznościach sprawy uzasadnione jest odstępianie od tej reguły. Zdarza się bowiem, że zakład pracy podległy określonemu ministrowi wykonuje także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, leżącemu w sferze zainteresowania innego ministra (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13 – LEX nr 1458817; z dnia 2 czerwca 2008 r., I UK 381/07 – LEX nr 494112; z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13 – LEX nr 1458817).

Przepis art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyraźnie stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Skoro tak, to zasadnym jest twierdzenie, że przyporządkowanie branżowe ma znaczenie wówczas, gdy uciążliwość i szkodliwość danej pracy wynika z wykonywania jej właśnie w ramach danej branży. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od gałęzi gospodarki, w której praca ta jest wykonywana, to – jak wskazał Sąd Najwyższy w przywołanych orzeczeniach – brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w szczególnych warunkach jedynie dlatego, że w wykazie A została ona przyporządkowana do innego działu przemysłu. Jeżeli pracownik w ramach swych obowiązków był narażony na działanie takich samych czynników, na jakie byli narażeni pracownicy działu przemysłu ujętego w załączniku, i przez co ich praca była uznana za pracę w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie sytuacji tych pracowników jedynie z tego powodu naruszałoby zasadę równości w traktowaniu podmiotów (osób) znajdujących się w tej samej sytuacji. Tak więc pracą w szczególnych warunkach jest praca wykonywana przy takim samym oddziaływaniu szkodliwych czynników niezależnie od branży w jakiej jest świadczona, chyba że właśnie ze specyfiki tej branży wynika szkodliwość i uciążliwość warunków pracy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 marca 2015 r., II UK 191/14 – LEX nr 1657602 oraz z dnia 23 listopada 2016 r., II UK 393/15 – LEX nr 2183485).

Wnioskodawca J. K., pracując w Spółdzielni (...)w S. na stanowisku kierowcy ciągnika, był narażony wykonując różne prace polowe (np. orka, bronowanie, talerzowanie, koszenie, kopanie ziemniaków, rozsiewanie nawozów, wykonywanie oprysków środkami ochrony roślin, itp.) na podobną, a nawet większą ekspozycję czynników szkodliwych i posługiwał się podobną technologią wykonywania pracy, jak przy wykonywaniu typowych prac transportowych, skoro miał w sposób stały do czynienia z hałasem, wibracjami, zmiennym mikroklimatem, trudnymi warunkami terenowymi (np. nieutwardzone podłoże, teren podmokły itp.), dużym zapyleniem powietrza, jak i ze szkodliwymi substancjami, takimi jak różne środki ochrony roślin itp.

Organ rentowy argumentami przedstawionymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu I instancji. Powołanie się przez apelanta na stanowisko Sądu Najwyższego odmiennie kwalifikującego pracę traktorzysty nie może być uznane za uzasadnione z podanych wyżej przyczyn i dlatego nie znajduje akceptacji Sądu Apelacyjnego. Przyjęcie bowiem, że tylko kierowcy ciągników czy kombajnów zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypaczałoby sens tej regulacji, ponieważ ze względu na ich specyfikacje, pojazdy te wykorzystywane są do określonych dla nich czynności, w tym prac polowych, z którymi wiąże się także szereg czynności transportowych. Niewątpliwie ubezpieczony był narażony na działanie niekorzystnych dla zdrowia czynników, a świadczenie pracy w takich warunkach przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Wykonywanie takiej pracy gwarantuje możliwość skorzystania z wcześniejszej emerytury. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 powołanej ostatnio ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Skoro zatem prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego, z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jest

ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy, to decydujące znaczenie w sprawie niniejszej winny mieć narażające na szkodliwe dla zdrowia warunki pracy ubezpieczonego, nie zaś dział gospodarki, do którego należał wówczas jego pracodawca.

Mając to wszystko na uwadze zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego należało również uznać za całkowicie chybiony.

W konsekwencji powyższych rozważań, za uprawnione uznać należy przyjęcie, że praca wnioskodawcy w objętym sporem okresie, ze względu na niekorzystne dla zdrowia czynniki, była pracą w szczególnych warunkach, odpowiadająca pracy wymienionej w dziale VIII, pod pozycją 3, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że J. K. spełnił wszystkie warunki prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wymienione w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.